

Mościce Henryk.
Warszawa.
Aleje Ujazdowskie 30 m. 8.

DIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 30 fen.

Przebieg z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową
na 1 miesiąc Mk. 7, na 2 miesiące Mk. 13, na 3 miesiące Mk. 18, na 6 miesięcy Mk. 35, na 12 miesięcy Mk. 70.

Cena ogłoszeń:
1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2, za tekstem Mk. 1. w tekście Mk. 4.
Ogłoszenia drobne: 25 fen. od wyrazu.
O poszukiwaniu pracy 10 fen. wyrazu.

Redakcja i Administracja Rynek Kępczowski 1, tel. 58.
Administracja otwarta w godz. 10-2 i 5-7.
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

Clou Paryża!

Niebywała sensacja!

Kino-Teatr

"APOLLO"

Tajemnica domu

48 Avenue de L'opéra.

Sensacyjny kryminalny dramat w 5 cz. ze słynną RENÉE FAGAN w roli głównej.

DZIENNIK "PATHÉ" Aktualności ostatniej doby.

Fabryka Wyrobów tytoniowych „F. D. JANOWSKI” w Białymstoku,

podaje niniejszym do wiadomości publicznej, iż w czasach ostatnich pojawiły się w sprzedaży papierosy „ZAGŁOBA”, które, jako też i rządowa banderola na nich, są podrabiane, fałszywe. Na co zwracając uwagę, p.p. nabywców, ostrzegamy, by byli ostrożni i proponowany im towar nabywali tylko po bacznej uprzedniej obejrzeniu „F. D. JANOWSKI”.

Sprzedawca trunków monopolowych

WYROBÓW WÓDCZANYCH

różnych win i koniaków

WOLF GRUDSKI

BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza Nr. 28/a.

Wileński Bank Ziemski

zawiadania właścicieli nieruchomości, zastawionych w Banku, iż wskutek czasowego zawieszenia czynności Banku, wywołanego sytuacją obecną, Bank nie przymusza na siebie ubezpieczenia od ognia zastawionych domów i obowiązek ten wkładają na właścicieli nieruchomości.

Sejm odroczonej.

Konwent senjorów, zebrały przez marszałka Brańskińskiego w ubiegłym tygodniu postanowił odroczyć drugą sesję sejmową do 7 października.

Decyzja ta musi wywołać słuszne zdumienie: Czyżby nie było żadnych spraw ważnych, palących, domagających się jak najszybszego załatwienia przez najwyższą instancję w Polsce? Czyż nie mamy n.p. sprawy śląskiej (podwójnej kresów wschodnich, (Litwy Białorusi) Rusi Czerwonej, sprawy węglowej, żywnościowej, walutowej — wreszcie konstytucyjnej, dla której właściwie sejm ten jedynie został zwołany a w której nic dotąd nie zrobili?

Te wszystkie sprawy niewątpliwie istnieją, tak, jak chwila bieżąca wyłoni ich jeszcze znacznie więcej.

Zatem nie może być braku przedmiotów do debaty i uchwał,

ale musi być inna przyczyna opóźnienia sesji parlamentarnej. Prawdopodobnie koła miarodajne przyszły do przekonania, że wcześniejsze obrady plenarne są zbyt ciężkie.

Jeżeli rzucimy okiem wstecz na działalność pierwszej sesji sejmowej, musimy przyjść do przekonania, że nie dorósł sejm do swego zadania, nie zyskał zaufania ogółu i że daleko mu jeszcze do parlamentu zachodnio europejskiego.

Sejm nie nadał krajowi konstytucji, a tem samem nie wykreślił sobie względnie swym następcom zakresu działania. Sejm nie zajmował się z odpowiedzialnością do wielkiej chwili gorliwości i ofiarności sprawami państwa i społeczeństwa polskiego, ale troszczył się przede wszystkim o interesy stanowe i partyjne. Tego ciężkiego zarzutu nikt mu nie odejmie. Wystarczy uprzytomnić sobie psychikę debat i wspomnieć reformę rolną, która miała być gwoździem do

sztandaru wyzwolenia Polski, a może stać się gwoździem do jej trumny.

Ze sejm nie pracował, a praca powinna była być ogromna, intensywna, uświęcona dziełem odrodzenia, w niemalej mierze winien również rząd, który zamknął się w obojętnym oczekiwaniu, nie dawał inicjatywy, wyjaśnień, statystyki. Może być, że obecnie rząd chce uchwycić się innej taktyki, przygotować należycie zaległe i dzisiejsze postulaty i wstąpić z pełnym programem pracy, a do tego potrzebuje jeszcze miesiąca przygotowania.

W naszych warunkach, gdy wszystko powstaje z nicości i wszystko tworząc się przystosować się musi do nowych form życia, sejm w takim składzie jak obecny, może być tylko szkołą parlamentarną. Ci co go zwołali na podstawie pięciopartyjnego prawa wyborczego, powołując do głosowania wszystkich 21 letnich mieszkańców, nie zdawali sobie widocznie sprawy z tego, że na szkołę i eksperymenty, w ustawodawstwie nowego państwa, tworzącego obronną wojnę na kilku frontach, nie pora.

Zwłoka w zwołaniu sejmiku może podzielać korzystnie i wywołać słuszne refleksje w kołach poselskich. Trudno jednak dopatrzeć się w niej cech zaufania, któremi darzyć sejmik winna przede wszystkim jej starzyzna.

Bywają jednak niespodzianki i cuda w życiu politycznym. Może w tej opóźnionej sesji sejmowej usłyszymy zamiast sporów stanowych i partyjnych

słowa i uchwały zgodne z napisem nad krzesłem marszałka: Salus reipublicae, suprema lex.

Z. J.

—m—

Wierzmy w Przyszłość!

„Kurjer Zagłębia” porusza niezmiernie aktualną sprawę wszelkiego rodzaju nadużyć, zdarzających się w obecnych czasach tak często. Mimo potworności tego zjawiska autor nie traci nadziei i wiary w lepszą przyszłość. Artykuł ten przytaczamy w całości.

Nie ma dnia w ostatnich czasach, aby prasa nie przyniosła wiadomości o jakimś szantażu, o nadużyciach, o jakimś skandalu wprost. Społeczeństwo nasze zabagnione jest w sposób niesłychany. czego skutki ujawniają się dopiero przez działalność osób na różnych stanowiskach. Kradzieże popełnione przez różne osobistości, oszustwa, są wynikiem drożyzny, demoralizacji, wynikiem wpływów bolszewickich, wynikiem wreszcie wojny. Bo niech nie przypaszeza ktośkolwiek, że tylko w Polsce są nadużycia podobne i gdzicindziejby się znalazły. Tylko u nas, wydaje nam się, że jest ich więcej niż w społeczeństwie innym. Szamowiny, amicejąc się eżai, przyczaiwszy się nadużywają zaufania, będąc zdeprawowanymi widzą, głównie własny swój interes. Społeczeństwo nie ich nie obchodzi. Kradną, aby używać życia, oto właściwie ich hasło. Jedni kradną, drudzy wyzyskują sytuację polityczną jak Domański lub Krzemieński. Aresztowanie Brańskińskiego przyłapanie nibyto sanitarnego pociągu, a właściwie paskarsko-szmaglerskiego w Czortkowie, w którym zamiast urządzeń sanitarnych znaleziono różne towary, symulowanie oficerów przez różne kanajki, tego rodzaju fakty wskazują na ferment w społeczeństwie, wyrzucający coraz to jakąś zgnilizną na wierzch.

I lepiej że tak jest, że ta zgnilizna, te wrzody latami wojny zbie-

Zupełna zmiana programu Dział!

Miłość niewolnicy

Wspaniały dramat egzotyczny w 5-ciu aktach z uroczą Ellen Rychter i ulubieńcem publiczności Harym Liedtke w rolach głównych.

NAD PROGRAM:

Wajście Angielskiego korpusu ekspedycyjnego do Jerozolimy Zdjęcia z natury.

rające się na organizmie społecznym pękają wręcz.

Konacje wywołuje się, podejrzania sprawczo, instytucje prostaje, bolszewizm, awanturujący się w tym czy innym przejawie życia, staramy się wypełnić.

A jednak mimo to — wobec coraz to nowych dowodów łajdactwa wszelkiego rodzaju niejednego ogniska pesymizmu. I stawiane są pytania pełne niepokoju, co będzie dalej.

Czy zmożemy zło, czy wyjdziemy cało z choroby, toczącej nas obecnie. Niepokój jest niewątpliwie zasadniony. Ale w pesymizmie nie podobna nam się zbyt daleko posawać. W społeczeństwie naszym więcej jest na ogół biorąc pierwszostków dobra niż zła; w społeczeństwie naszym nie brak ludzi uczciwych, zdolnych, pracowitych. Gangrena jeszcze wszystkich nie objęła. Gdyby było inaczej, nie garnęłyby się do polski ani Litwa, ani Białoruś, nie myślanoby wreszcie o restytucji schorowanego narodu, który już innym nie by dać nie mógł, nie mógłby współdziałać ani w ewilizacji, ani w kulturze, nie mógłby iść po drodze postępu. Przedenerwowani szeregiem lat wojny widzimy więcej zła, bacniej widzimy ujemne tylko strony naszego życia, a nie podkreślamy tych lepszych. Nie jest to dobrze. Wyradza się stronnictwo w poglądach na chwilę przeżywaną, arabia opinii szkodliwą, obniżającą wiarę w samych siebie. Tymczasem kto jak kto, ale my właśnie otaczani programi i postępującymi ich wewnątrz kraju winniśmy się wzajemnie kłuzić, dodawać sobie otuchy i współdziałać w odrodzeniu ojczyzny na każdym stanowisku, na każdym placówce.

Tak też dziś wielu robi. I choć metów nam nie brak — wierzymy w przyszłość narodu.

Na Górnym Śląsku.

Pod Bobikiem w potyczce z przeciwnymi po ewilizacji żołnierzami grenzschutzu, powstanie części przeciwników rozbroili, zdobywając jednocześnie 4 dział i 11 karabinów maszynowych.

Dnia 12 b. m. na moście pogranicznym w Człodzi zatrzymano dwa szeregi grenzschutzu, przy których znaleziono ręczne granaty. Aresztowani zamierzali podobno wysadzić w powietrze jedno z obozisk powstańców górnośląskich.

W abiegły hłatek w godzinach popołudniowych na krańcach starego Sosnowca było można słyszeć dalekie odgłosy w kierunku Człodzi częstych strzałów ornatnich. Z ezwartku na piętek w noc słychać było tarket karabinów maszynowych poza kordonem.

Granica w Herbach jest obecnie zamknięta. Niemcy nie przepuszczają nawet tych, co mają formalne przepaski. Po stronie niemieckiej w Herbach pruskich stoi 270 wagonów natadowanych towarami dla kapeów polskich, ale Niemcy nie przepuszczają tych towarów.

Paderewski o Gdańsku.

Według doniesienia „Associated Press”, prez. min. Paderewski oświadczył, że Polacy wcale nie mają zamiaru zabierać całego Śląska Cieszyńskiego, lecz tylko te części, które są zamieszkałe przez Polaków. Plebiscyt odbędzie się na większym obszarze, niż się tego spodziewano.

W sprawie Gdańska Paderewski zaważył, że skoro Czechom dano 3 miliony niemieców w zwartym bloku, to można było dać Polakom 150,000 niemieców w Gdańsku.

Wiadomości polityczne.

— Prezydent Paderewski ma powrócić z Paryża w przyszłym tygodniu.

— Marszałek Sejmu W. Trampczyński powrócił z Poznania, a wice-marszałek Osiecki wyjechał na ferje wakacyjne.

— Naczelnik Państwa w objęzdzie fronta północno-wschodniego był uroczyście podejmowany w Suwałkach.

— Znany literat Maciej Wierzbicki po dłuższym pobycie zagranicą został powołany do ministr. spraw zagranicznych, gdzie będzie funkcyjował jako informator prasy zagranicznej.

W sprawie pogromów.

Dziennik francuski „L'Humanité” pisze:

Otrzymałmy od polskiej delegacji przy konferencji pokojowej następujące pismo:

„L'Humanité” z 6-go b. m. ogłosiła odezwę, podpisaną przez grupę literatorów i deputowanych, w sprawie pogromów żydowskich w Europie wschodniej.

Sekcja prasy polskiej delegacji przy konferencji pokojowej donosi nam o godnej pożałowania omyłce, uczynionej w tej odezwie, która nie odróżnia prawdziwych rzezi na Ukrainie, mających na celu zagładę narodu żydowskiego, od ekseesów, które się odbyły w Polsce, a których ofiarą padło kilkaset izraelitów. Rząd polski skarcił surowo te ekseesy. Winni ekseesów zostali aresztowani, a wielu z pomiędzy nich skazani na śmierć. Ludność żydowska w Polsce korzysta z opieki prawa, narówni ze wszystkimi obywatelami, co uznali wszystkie misje zagraniczne, przystane na miejsce.

Żydzi w Polsce.

Sir Stuart Samuel, przewodniczący komisji angielskiej dla zbadania stosunków polsko-żydowskich, przybył do Paryża, skąd udaje się w dniach najbliższych do Warszawy.

Żydzi na Ukrainie.

Dziennik raski „Wpered” donosi, że komitet żydowski w Kamieńcu Podolskim uchwalil następującą rezolucję.

Masy żydowskie walczyć będą razem z ukraińcami o samostną i niezawisłą Ukrainę. My, żydzi, jesteśmy tego zdania, że najpewniejsza rękojmią wolności jest wielka i niezawisła Ukraina. Rząd musi być

tak złożony, aby demokracja żydowska miała w nim swoje przedstawicielstwo. Popieramy ministerstwo spraw żydowskich republiki ukraińskiej i będziemy w przyszłości popierali ukraińskie władze wykonawcze, a żądamy, aby prowadziły one systematyczną walkę z żywiołami reakcyjnymi, które podharzają do pogromów”.

W Kijowie.

Wojsko Denikina ujęty w Kijowie całą „czerezwezojkę” bolszewicką.

Okazało się, że w ciągu ostatniej noey rządów bandytów bolszewickich w Kijowie rozstrzelana ona około 500 osób.

W piwnicach domów, w którym się ona gnieździła znaleziono setki trupów.

Z Poznania.

Dnia 30-go sierpnia zawiązało się w Poznaniu nowe towarzystwo pod nazwą „Towarzystwo byłego zaboru praskiego dla kresów północno-wschodnich”. Towarzystwo ma siedzibę w Poznaniu; Celem Towarzystwa jest nawiązanie stosunków społecznych i ekonomicznych między byłym zaborem praskim i kresami północno-wschodnimi, a więc Suwalszczyzną, Litwą i Białorusią czyli byłym obszarem „Ober-Ost”. Na marszałka Towarzystwa wybrano pana kapitana Piekackiego. Dyskusja pozwoliła rozszerzyć się nad celami Towarzystwa. Omawiano szczegółowo stosunki, panujące na kresach, które zebrani poznali dostatecznie, przebywając tam długi czas jako wojskowi byłej armji niemieckiej. Wskazywano na wiele krzywd, wyrządzanych tamtejszej ludności polskiej przez okupantów niemieckich w sprawach ekonomicznych i na brak wszelkiej przedsiębiorczości po stronie ludności polskiej w tamtych stronach. Towarzystwo stawia też sobie za cel wskrzeszenie handlu i przemysłu polskiego w tamtych stronach. Do tej pory zapisało się 60 członków. Towarzystwo się spodziewa napływu członków także i z innych dzielnic polskich.

O komunikacji pocztowej.

W nadzwyczajny przykrem położeniu pod względem komunikacji pocztowej znajdują się nasze miasteczka i osady. Tembardziej przykrem że tak wiele oczekiwany przez nas wszystkich własny rząd nie raczył pomyśleć, iż mieszkańcy tamtejszych miasteczek i osad, poczuwający się do obywatelstwa zmartwychwstałej Polski jak i wszyscy inni, wysyłający również swoich synów i mężów do obrony niepodległości naszej, Ojczyzny obarczeni jak i inni wszystkimi obowiązkami wogóle — nie powinni być pozbawieni wygód komunikacyjnych, jakie stanowią poczta, telegraf i telefon. Nie powinni być pozbawieni już jedynie dlatego, żeby korzystając z blizkich poczty częściej mogli wysyłać do swoich synów, a naszych obrońców — najlepszych współobywateli listy, poczki i pieniądze, aby temsamem polepszyć ich ciężkie warunki życia frontowego. Obecnie

znaczna odległość do poczty, która dosięga często 100 więcej wiorst, zmasza bardzo wiele do zaniedbania tych zamiarów, bo korzystanie z usług poczty okazuje się kosztowne i nie jest w stanie zadośćuczynić potrzebom.

Przykro bardzo, że nie zważając na kilkukrotne zgłoszenia się delegacji z miejscowości, gdzie brak poczty i telegrafu najbardziej daje się odczuwać i na zobowiązanie się owych miejscowości do dostarczenia bezpłatnego lokala i opłać Administracja pocztowa została niezrozumiałą i zwleka z uruchomieniem poczty nawet w tych miejscowościach, gdzie za czasów okupacji rosyjskiej mieszkańcy korzystali z tej wygody.

Przykro, że Ministerstwo Poczty i telegrafów dotychczas nie zrozumięło, iż uruchomieniem poczty w odległych punktach, a zaprowadzeniem jednocześnie obrotu kasy oszczędnościowej otworzy nową drogę dla wpływów do Skarbu Państwaowego olbrzymich sum, które obecnie przechowuje u siebie obywatel-rolnik bez pożytku dla siebie i państwa. Wprowadzenie bezpiecznej lokaty dla gotówki, jaka jest kasa oszczędnościowa przy pocztach, uzyska wdzięczność ludności dla Rządu i zmieni finansowy stan Państwa.

A więc z tego punktu widzenia tłumaczenia co do zwłoki uruchomienia w wielu miejscowościach poczty są bezpodstawne. Zwłoka w tej sprawie rozpowszechnia gorzycz, a dla Państwa przynosi olbrzymie straty. Obywatel.

Sprzedawczykostwo.

Wychodząca na Litwie „Trybuna Polska” stwierdzając, że wysprzedawanie realności polskich we Lwowie i na prowincji w ręce obce postępuje w sposób wprost katastrofalny, niszcząc polski stan posiadania w Galicji Wschodniej, — piktuje bezwzględnie ten fakt:

Galicja wschodnia, o którą — pisze Trybuna — walczyły z bronią w ręce kobiety i dzieci, za którą przelewali drogocezną krew żołnierzy polski, zaczyna pod stopami naszymi skutkiem nieuczciwej spekulacji nędzy własnych — niestety — roddaków, chwiać się”.

Następnie pismo przytacza wykaz szeregu faktów sprzedawczykostwa.

Babka rewolucji w Pradze Czeskiej.

W Pradze Czeskiej jak donoszą pisma czeskie przebywa od kilku dni głośna Bressko-Bresskowska „76 letnia babka rewolucji rosyjskiej” przeciwniczka Lenina i Trockiego. Bresskowską w imieniu rządu czeskiego powitał dżaszem przemówieniem minister wojny Klofaez. Pisma czeskie wszystkich odcieni zamieszczają entuzjastyczne artykuły wstępne o Bressko-Bresskowskiej której Praga arządza kilkakrotnie owacje, widząc w jej wizycie w Czechach nowy tęczak dachowy pomiędzy Czechami a Rosją, Bresskowska zabawi w Pradze 2 tyg., poczem wyjedzie do Serbji.

TELEGRAMY.

Komunikat Sztabu Generalnego z d. 16.9. r. b. Nowe zwycięstwa.

Front Litewsko-Białoruski.

Od dnia 6 b. m. trwająca bez przerwy wielka bitwa pod Krasłowicami nad Dzwina zakończyła się zupełnym naszym zwycięstwem.

Znaczne siły nieprzyjacielskie, które pod Krasłowicami i Kotlau przekroczyły Dzwina i zmusiły nas nawet do chwilowego cofnięcia się zostały w walkach trwających od 13 d. do 15 b. m. kompletnie osadzone i rozbite.

Wojska nasze koncentrycznym atakiem od wschodu i zachodu w okolicy Krasłowic i Kotlau odrzuciły nieprzyjaciela na południe i odcięły go w ten sposób od tyłu.

Wzięto bardzo znaczną ilość jeńców i materiału wojennego.

W walkach tych odznaczył się szczególnie major Dąb-Biernacki.

W rejonie jeziora Jelnic przeszły nasze oddziały do ataku, przełamały silny opór nieprzyjaciela i zajęły Dzinę.

W ten sposób cała linja rzeki Dzwiny od Dzwina do Dziwny jest w naszym posiadaniu.

Na odcinku Borysowa został odparty atak bolszewicki ze znacznymi dla nieprzyjaciela stratami.

Na odcinku Kapierszewo na wschod od jeziora Kniaż oddziały naszej kawalerji stoczyły walkę z przeważającym liczebnie nieprzyjacielem, zmusiły go do cofnięcia się. Wzięto kilku jeńców.

Front Wołyński.

Silne ataki bolszewickie prowadzone d. 14 i 15 b. m. w rejonie Olek, Tuszczy, Jezirowo zostały w zupełności odparte, przyczem zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe i kilkudziesięciu jeńców.

W zastępstwie Sztabu Generalnego HALLER, pułkownik.

W Sejmie.

WARSZAWA 16-9 (PAT).

Dzisiaj w sejmowej komisji do spraw politycznych w obecności p.

Grabkiego, marszałka Trompezyńskiego, ministra Seydy, wiceministra Skrzyńskiego, oraz zastępcy szefa sztabu generalnego, p. Hallera odbyło się posiedzenie na którym p. Skrzyński zawiad sprawę o położeniu politycznym w związku ze stanem spraw na Górnym Śląsku Śląska Cieszyńskim, Spiza i Orawie, jako też w sprawie problemu ustanowienia granic wschodnich.

Wyjaśnien udzielił także p. Haller.

Następnie przez trzy godziny trwały poafne obrady członków komisji.

Warunki plebiscytu.

WARSZAWA, 16-9. (PAT).

Czeskie biuro koresp. donosi: Czeski minister spraw zagranicznych dr. Benes otrzymał z Paryża telegram w sprawie plebiscytu.

Warunki plebiscytu następujące:

1) Plebiscyt odbędzie się na całym obszarze spornym,

2) Wojska polskie i czeskie opuszczą ten teren.

3) Plebiscyt przeprowadzi specjalna komisja pod kontrolą ententy.

4) Prawo głosu będą mieli tylko ci, którzy mieszkali na tych terenach przed 1 stycznia 1914.

5) Komisja ma prawo usuwać agitatorów polskich (tak mówi agencja czeska).

6) Plebiscyt będzie służył za informację dla ententy, która na zasadzie jego wyniku powzięć decyzję.

7) Takie same przepisy obowiązująć będą na Spiza i Orawie.

Gen. Golcew.

MOSKWA, 16-9 (PAT).

Generał von der Goltz wstąpił do służby rosyjskiej i przybrał nazwisko Golcew.

Bezrobocie w Niemczech.

NEUDEN, 16-9 (PAT).

W Niemczech w z.m. dano zasiłki 410.000 robotnikom bezrobotnym. W przemyśle metalowym zastój z powodu braku surowca i węgla, gdy w kopalniach brak robotników.

Niemcy i ukraińcy.

GLIWICE 16-9 (PAT).

Przybyli tutaj oficerowie ukraińscy, aby wypróbować aeroplany, kupione od niemieców.

O Rjękę.

RZYM, 16-9 (PAT).

Nitti powiedział w wielkiej mowie o sprawie Rjęki, że rząd z przykrością dowiaduje się o pierwszym wypadku nieposłuszeństwa armji a w sprawie Rjęki zarządzi surowe śledztwo i a'Annazia pociągnie do odpowiedzialności.

Z miasta.

Kalendarzyk.

Dziś. Św. Franciszka. Jutro. Ireny, Zofji.

Czas zimy.

(k) Wczoraj 16 września zegar miejski został conięty o jedną godzinę.

Niewątpliwie wiadomość powyższa cieszy wszystkich śpłochów, którzy będą mogli teraz wysypać się o godzinę dłużej.

Smakiem jednak napętnia się serca ojów rodzin, bo przypomni to im o zbliżeniu się zimy, potrzebie nabywania opału i zaopatrywania się w ciepłą odzież.

Rozporządzenie.

(s) Do magistrata miasta Białegostoku nadeszła następująca rozporządzenie.

„Wskatek rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z

dnia 26 czerwca b. r. № 61760] a.w. 722, polecam wezwać wszystkich właścicieli samochodów lub mających choćby w chwilowym posiadaniu wyżej wymienione przedmioty, aby w myśl art. 3 ustawy o rzeczonych świadectwach wojennych z dnia 11 kwietnia 1919 roku (Dziennik praw № 32 pos. 264) złożyli przed dnem 23 b. m. deklarację w 3 egzemplarzach w tutejszym starostwie (lub nadesłali pocztą) z podaniem szczegółowym danych co do ilości, jakości i miejsca znajdowania się samochodów i ich części składowych pod rygorem odpowiedzialności wyrażonej w wymienionej powyżej ustawie.

Podpisano Komisarz Rządowy dr. Cyfrowicz.

Z poljei.

(s) Komisarz 4-go okręgu poljei komunalnej p. Chodorowski z dniem wczorajszym przestał pełnić swe obowiązki. Stanowisko jego objął przybyły niedawno z Warszawy p. Anszak.

Książki dla żołnierzy.

Edmund Sawicki, praktykant inżynierski złożył w Redakcji dla Czytelników książkę „Sowizdrzał”.

Dla więźniów.

(k) Dla biblioteki więźniów złożył w Redakcji „Dziennika Białostockiego”:

1) Józef Zabrycki książkę: „Jak dawno człowiek żyje na ziemi”.

2) Jadwiga Kapsz — powieść dla młodzieży p. t. „Swit”.

Przedstawienie dla dzieci.

W czwartek d. 18 b. m. o godz. 8 wiecz. w Gospodzie przy al. Warszawskiej 13 odbędzie się dla dzieci przedstawienie, złożone z pokazów z zoologii oraz bajek ilustrowanych obrazami nikinęmi.

Wejście mk. 1.50.

Przybycie wizytatora.

(k). Wczoraj przybył do Białegostoku oczekiwany od dłuższego już czasu wizytator szkół, p. Michalski.

Podziękowanie.

Zarząd Koła Polek składa serdeczne podziękowanie marszewemu szwadronowi, 10 półka ataków, za ofiarowane przez nich 129 m. 50 f. z pożegnalnej zabawy, urządzonej przez nich dn. 14-IX w Kasyńce.

Z Koła Polek.

przewodnicząca sekcji dochodów nieślących, prosi członkinie Koła, życzące mieć udział w urządzaniu zabawy tanecznej dnia 21 b. m., o przybycie we czwartek dn. 18 b. m. o godz. 6 po południu w „Gospodzie” (Warszawska 13) na zebranie, na którym będą omówione wszystkie szczegóły oraz podzielenia prac.

Zima się zbliża.

(k). Po parotygodniowych upałach mieliśmy wczoraj pierwszy chłodny, eokolwiek słoneczny dzień jesienny.

Wypadek z dzieckiem.

(s) Onegdaj w domu Nr. 18, przy ul. Kupieckiej dziecko p. Ostrowskiego, siedzące na oknie bez dozoru matki, spadło z drugiego piętra na dach obok znajdującego się tam budynku a następnie na ziemię. Dziecko odniosło poważne potłuczenie.

Stowarzyszenie Spożywcze.

W niedzielę d. 14 b. m. odbyło się nareszcie zebranie walne członków Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Spożywczego w Białymstoku. Stawilo się 38 osób.

Zebrańie zagalł przez Stowarzyszenia p. Homan Stanisław, powołując na przewodniczącego p. Smolińskiego Stanisława, ten zaś zaprosił na sekretarza p. Sobolewskiego Stefana i na asesora p. Juchniewicza Edwarda.

Pierwszym zabrał głos p. Homan Stanisław i odczytał sprawozdanie Zarządu Stowarzyszenia za rok 1918, z którego widać, że mimo ciężkich warunków, w jakich znajdowało się wówczas Stowarzyszenie, osiągnięto jednak 1884 rub. 17 i pół kop. czystego zyska. (1 rub. — 2 marki).

Zebrańie członkowie zadali kilka pytań, dotyczących odczytanego sprawozdania. Na wszystkie pytania dał wyczerpujące odpowiedzi p. Homan. Przedstawionego jednak sprawozdania zebranie nie zatwierdziło, gdyż nie zostało ono przejrzane przez Komisję Rewizyjną z powodu tego, że jeden z członków komisji zmarł, dwaj inni wymówili się absolutnym brakiem czasu. Uchwalono wybrać specjalną komisję rewizyjną dla przeprowadzenia rewizji bilansu i ksiąg rachunkowych Stowarzyszenia za r. 1918. Do komisji tej zaproszono pp. Łuszczewskiego M., Mioduszewskiego W., Nowakowskiego A. i Abramowicza. Rewizja ta ma być przeprowadzona w ciągu miesiąca. O ile wykryte będą jakiegokolwiek niedokładności

komisja zwoła zebranie walne członków Stowarzyszenia w celu ostatecznym sprawozdanie Zarządu i będzie uważane za zatwierdzone.

Uchwalono spisać z rachunku zysków dwie pozycje: rb. 65. — i rb. 130.20. Pierwsza suma oznacza brak towarów przy kontroli styczniowej sklepa, druga zaś wartość zgubionej mączki brzy przewożoną jej do sklepa za czasów okupacji.

Czysty zysk podzielano w sposób następujący:

Rb. 188.41 przeznaczono na zwiększenie kapitału zapasowego; rb. 526.26, t. j. 10 proc. od dywidendy, zaliczono na dywidendę; rb. 112.50 przeznaczono dla pracowników sklepowych, jako gratyfikacje; rb. 75.98 dla Patronata nad poborowymi; rb. 147.98 dla Górno-lazaków.

Zatwierdzono preliminarz budżetu na rok 1919 w sumie mk. 9500.

Poruszano sprawę połączenia się Stowarzyszenia Spożywczego ze „Zjednoczeniem”. Wypowiedziano się kilku mówców za połączeniem dwóch tych kooperatyw w jedną, inni zaś przytaczali rozmaite względy przeciwko połączeniu. Uchwały żadnej nie powzięto.

Na miejsce ustępujących z koleji członków Zarządu pp: Fijałkowski-go Wacława, Gogolewskiego Andrzeja, Lamprechta Wilhelma i Koscińskiego Konstantego wybrano pp: Grossera Franciszka, Koscińskiego Konstantego, Szymańskiego Jędrka i Nowakowskiego Aleksandra oraz na kandydatów do Zarządu pp: Wasilewskiego Jana, Barzyńskiego Piotra i Juchniewicza Edwarda.

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp: Sobieszczański Paweł, Fijałkiewicz Stanisław i Woźniak Włodzimierz; na kandydatów zaś Kom. Rew. pp: Huppert Bolesław i Fijałkowski Wacław.

W skład Komisji Kontrolnej wchodzi pp: Pociorek Franciszek, Orłowski Jan, Barwiński Jan i Roszka Jan.

Na wniosek przewodniczącego zebrania wyrażono podziękowanie ustępującym członkom Zarządu za ich pracę.

Na wniosek prezesa Stowarzyszenia uczczono pamięć s.p. dra Alfreda Żółtkowskiego przez powstanie, jednocześnie uwzględniając zastąpił Jego dla Stowarzyszenia, uchwalono zaliczyć w poczet członków wdowę p. Antoninę Żółtkowską z udziałem 100-rublowym.

Postanowiono wziąć dwa działy pięćsetrublowe w Hartowni Kupców Chrześcijan.

Sprawy rolne.

Ziemianin z pow. bielskiego p. Gortkiewicz bawił kilka dni w Warszawie, aby w ministerstwie sprawozdania wyjednać podwyżkę cen zboża, dostarczonego dla monopola zbożowego.

P. G. znał sprawę z obrad zjazdu ziemian, odbytych w Białymstoku i w Bielsku i na zasadzie danych dostarczonych przez ziemian wykazał, że ceny, ustanowione przez rząd, nie pokrywają kosztów produkcji, w ziemi białostockiej bardzo wysokich.

Szef sekcji politycznej ministerstwa apropracji p. Gricecki, wysłuchawszy wywodów p. Gortkiewicza zalecił zrzeszeniom rolników, aby pod jego adresem przysłały przetrważnie amotywowane memorjały w tej sprawie. Przy tem dano do zrozumienia, że dla ziemi białostockiej uda się może uzyskać podwyżkę cen na zboże do 150 m.

W sprawie tej odpowie się dzisiaj w Bielsku narada rolników.

W warszawskim Związku ziemian zalecono gospodarzom rolnym, aby zawierali umowy ze służbą folwarczną tylko do dnia 1 kwietnia 1920 r., gdyż do tego czasu będą ułożone taryfy nowe, zastosowane do warunków każdej poszczególnej okolicy.

W niedzielę 1 bm. na ementa-
rzu kościelnym odbył się wiec,
na którym poseł J. Zmitrowicz za-
znajomił liczną zgromadzoną wy-
boreńców z pracami Sejmu za czas
swego udziału w życiu Sejmowem.
Bliższe zainteresowanie uczestni-
ków wzbudziła kwestja uchwalo-
nych zasad reformy rolnej, sprawa
oprowizyjacji i cen na zboże oraz
ustawa przewidująca srogie kary a
wymienione przedewszystkiem

Mieczko Strz. Ogolowa	mk.	6
Kapoc		3
Suski		2
Kriegler		2
Thiele		2
Roszczyński		2
Poduszko		2
Sokołowski		2
Karycki		1
Bezc I.		1
Szmidt		1
Bezc II.		1
Rormozer		1
Sziff		1
Hage		1
Jaro		1
Cagan	f.	80
Pradko		30
Pradko II.		50
Worchowcow		50
Razem mk. 29 f. 30		

Smoliński	mk.	30
Znalezione w kuchni № 5	f.	20
Sobieszkański Pobel		6
Karol Ostrowski		20
Naczelnik policji miejskiej		
Songajło złożone do jego dyspozycji		100
Zubrycki Józef	Rb.	2
A. P.		10

W celu uczczenia pamięci i w
myśl przewodniej idei całego życia
s. p. D-ra Alfreda Żołtkowskiego
ofiarują na Braci Ślązaków

Zofja i Józef Żołtkowscy mk. 100

Pracownicy apteki W. Herma- nowskiego		
Jadwiga Wojtaszówna	mk.	10
Wiktoria Parfianowiczówna		10
Władysława Żakowska		5
Józef Parfjanowicz		3
W. Hermanowski - otrzymane za pracę w komisji wyborczej do Ra- dy Miejskiej - m.		60.

Robotnicy apertury w fabryce Nowiko.		
Jan Krokos	mk.	4
Bronisław Ignatowski		7
Józef Miller		4
Stefan Andreśiak		4
Karol Ręczyński		3
Józef Tomonek		2
Józef Wasniewski		2
Juljan Wasniewski		2
Józef Wasoławski		2
Józef Stomiński		2
Aleksander Dąbrowski		2
Józef Barzy		2
Paweł Borowski		2
Aleksander Rakowski		2
Albina Krokos		2
Emilja Paszko		2
Weronika Maszyńska		2
Jasyna Dryll		2
Kazimiera Jaroszewicz		2
Antonina Bejtmara		2
Rozalja Dąbrowska		2
Anna Sadowska		1
Sokołowa		1
Razem mk. 56.		

Michał Diakowski m. 25

Z Zabudowia.
(Kor. wt.)

W niedzielę 1 bm. na ementa-
rzu kościelnym odbył się wiec,
na którym poseł J. Zmitrowicz za-
znajomił liczną zgromadzoną wy-
boreńców z pracami Sejmu za czas
swego udziału w życiu Sejmowem.
Bliższe zainteresowanie uczestni-
ków wzbudziła kwestja uchwalo-
nych zasad reformy rolnej, sprawa
oprowizyjacji i cen na zboże oraz
ustawa przewidująca srogie kary a
wymienione przedewszystkiem

i nadzyciom wojskowych. Zapow-
iedzi uchwalenia przez Sejm po-
dobnej ustawy przeciwko łapowni-
ctwu i sprzeniewierzeniom, urzędni-
ków cywilnych mających podlegać
nawet karze śmierci spotkał się z
powszechnym aplauzom.

Zebrań wyrazili sprawozdaw-
czy gorące uznanie za pracę na tle
czynalności do kluby i stron-
nictwa Narodowego Zjednoczenia
Ludowego, zapewnił postawi całko-
wicie poparcie w akcji zmierzającej
ku zwalnianiu alkoholizmu oraz
wzywając do poselnic, jako też
wszystkie czynniki miarodajne do
jak najprędzej nsiłnych zabiegów
mających na celu zjednoczenia z
Polską ziem zakwestjonowanych
przez traktat pokojowy, a w szcze-
gólności Ślązka uzbierali między
sobą 200 mk. na rzecz plebiscytu
na Warszaji i Mazurach Pruskich o-
raz na walezących i cierpiących
Ślązaków. S. W.

Z Łomży.

Drożyzna u nas ponuje znaczo-
na. 1 funt chleba kosztuje 80 fen. Wle-
śniacy pobierają bardzo wysokie
ceny za produkty spożywcze przy-
wiezione do miasta, otrzymując za
pieniądze po większej części albo
przegrywają w „trzy karty”, albo
oddają wróżce - żydówce, która
ściąga od ciemnych gługów po 10
merek za swoją przepowiednie.
Brak w bombży łaźni, daje się do-
tkliwie odczuwać mieszkańcom.

Czytelnik.

Odpowiedź Dyrekcji poczt.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów O-
kręgu Warszawskiego piśmem z dn.
9 bieżącego września № 25614 po-
leciła prosić Redakcję o amieszcze-
nie sprostowania w sprawie zarza-
tów poczynionych w artykale „O
poczcie” w № 106 z dnia 13 sier-
pnia.

„Dziennik Białostocki” do Biel-
ska wysyłany bywa z pierwszemi
odchodzącemi pociągami, przepro-
wadzone dochodzenie ustaliło, że
„Dziennik Białostocki” weale do
Grodna nie nadechodzi i wypadku
orzymania w Grodnie egzemplarzy
przeznaczonych dla Bielska nie
było.

W sprawie późnego otrzymywa-
nia w Białymstoku listów z Wer-
szawy najednokrotnie Dyrekcja wy-
jaśniła, że opóźnienie korespon-
dencji nie zależy od administracji
pocztowej.

Klerownik K. Goetz.

Miljarder-Hobroczyńca.

Z depesz wiadomo, że dnia 11
z. m. zmarł jeden z krezasów ame-
rykańskich, Andrzej Carnegie. Zgon
sędziwego, 84-letniego, miljardera
nastąpił w Lenox (st. Massachusetts),
po trzydniowym zapaleniu płuc.

Karjera Carnegie'go jest typowa
amerykańska - syn ubożego tka-
cza szkoekiego, przywędrował do
Ameryki z rodzicami, mając lat je-
denaście i od razu masiał pracować
na życie; zrazu był chłopcem na
posługi w zakładzie tokarskim, póź-
niej gościem w agencji telegraficz-
nej. Kształcił się jak mógł tam,
uczył się głównie arytmetyki i bu-
chalterji oraz telegrafji. W 16 ro-
ku życia został telegrafistą z pen-
sją 20 dol. na miesiąc. I wtedy za-
częły się w nim rozbudzić instyn-
kty, które doprowadziły go stopnio-
wo do miljardowego majątku.

Carnegie stał się królem stalo-
wym St. Zjednoczonych a towarzy-
stwo stalowe, które utworzył w r.
1900, miało 320 mil. dol. kapitału
zakładowego. Posiadało ono mnó-
stwo zakładów w Chicago, własne
ogromne złoża rudy żelaznej, włas-
ne okręty i koleje na przewożenie

radę i zatrudniło 2500 robot-
ników.

Oibrzynie to przedsiębiorstwo
groziło ruiną innym magnatom sta-
lowym, a zwłaszcza Morganowi,
drugiemu królowi stalowemu, który
zdołał skłonić Carnegiego do za-
przeżwania walki konkurencyjnej.
Kosztowało go to 447 milionów do-
larów, które musiano Carnegiemu
zapłacić, jako okup. W ten spo-
sób to powstał znany trust stalo-
wy.

Nietylko jednak z bogactw swo-
ich słynął Carnegie - szeroki roz-
głos, zarówno w nowym jak i w
starym świecie, zdobył swymi dora-
mi na cele użyteczności publicznej.
Częstokroć powtarzał ustnie i na
piśmie, że uważa się tylko za de-
pozytariusza swoich bogactw, że
nikt nie ma prawa umierać boga-
czem i że spodziewa się, iż w
chwili śmierci nie będzie wart do-
lara”.

W 62 roku życia wycelował się
Carnegie z interesów posiadając 40
milionów funtów sterlingów mająt-
ka i do dnia zgonu nie ustawał w

dożenja do pozbycia się tych bo-
gactw. Jedyną córec zapisał tylko
taki fundusz, który pozwalał jej na
dostatek życia.

Zakładaniem i wyposażaniem
bezpłatnych bibliotek zajął się Car-
negie specjalnie i na ten cel prze-
ważnie dawał swoje miliony. Spo-
rządził kompletny spis jego darów
niepodobna.

Był też Carnegie gorliwym rze-
cznikiem pokoju powszechnego -
on to, oprócz fundasza na cele
propagandy wznosił własnym kosz-
tem Pałac Pokoju w Hadze. Wojnę
uważał za „największą plamę cywil-
lizacji”. A los chciał, że ten apo-
stol pokoju, który w celu zapewnie-
nia go ludzkości nie szedził ani
kosztów, ani trudów - był spład-
kiem najkrwawszej, najczarniejszej
wojny, jaką znają dzieje świata.

OFIARY.

Na żołnierza polskiego.
Józef Malinowski M. 10.

Redakcja „Informatora”

Policji Miejskiej i Powiatowej w Białymstoku

prosi wszystkie Urzędy i Instytucje Państwowe, Miejskie, Społeczne, Zwią-
zki, Stowarzyszenia, Kooperatywy, wszystkie sklepy prywatne i t. p.
o łaskawe nadsyłanie do „Informatora” (ulica Warszawska 3) wszelkich
informacji, dotyczących tych instytucji, jakoto: nazwa instytucji, dokładny
adres, skład zarządu, godziny przyjęć i t. p. Informacje wyżej wymienione
zamieszczone będą w Informatorze bezpłatnie

Dotychczasowa ilość kont czekowych przeszło 3.000.
Dotychczasowa wysokość wkładów Kor. przeszło 125.000.000.
mar. 13.000.000.

**DYREKCJA
Pocztowej Kasy Oszczędności (P.K.O.)**
(Warszawa, Plac Warecki 8).
Instytucji Państwowej, powołanej do życia Dekretem Naczelnika Państwa
z dn. 7/II 1919 i działającej pod kontrolą i z gwarancją Państwa
podaje do publicznej wiadomości:

- 1) że przyjmuje w obrocie czekowym lokaty kapitałów w wysokości nie-
ograniczonej płatne w vista (na każde żądanie) i oprocentowuje w stosunku
2 proc. rocznie.
- 2) że właściciele jej kont czekowych mogą wystawiać przekazy na wszy-
stkie nawet najodleglejsze miejscowości Państwa i dokonywać bezprocentnych
przelewów na dobro innych właścicieli kont czekowych.
- 3) że w najbliższej przyszłości przyjmować będzie lokaty najdrobniejszych
nawet oszczędności, począwszy od 1 marki lub korony do 5.000 marek lub ko-
ron, również płatne na każde żądanie, i oprocentowuje je będzie w stosunku
3 proc. rocznie.
- 4) że można za jej pośrednictwem dokonywać zakupu i sprzedaży papie-
rów wartościowych i walut obcych, oraz zamiany pieniędzy wszystko podług
oficjalnego kursu Giełdy Warszawskiej.
- 5) że w czasie najbliższym zaczną przyjmować depozyty papierów war-
tościowych i załatwiać zlecenia na miejscowości zagraniczne.

Zarząd Policji miejskiej w Białymstoku

Zawiadamia, iż potrzebuje Kancelistów biurowych. Kandydaci
winni zgłaszać się z podaniami i odpisami świadectw do
Zarządu Policji ul. Warszawska № 3.

Lekarz-dentysta
P. P. CICHONSKI
Pałacowa 2.
Choroby zębów, dziąseł, sztuczne zęby.
Przyjmuje w godz. 10 - 2 i 4 - 7.

Ogłoszenia drobne.
Zgubiono pasport, wydany przez
cyjne w Białymstoku na imię
Wiktora Rúsakiewiczza
jako też 100 marek gotówką. Legitymacja i
kartki żywnościowe. Łaskawy znalazca ze-
chce odnieść za wynagrodzeniem pod ad-
resem: ul. Monopolowa № 18.
Do zabezpieczenia, wymiaru i sporządzenia
planu wązkotorowych kolejek w powiatach
białostockim, bielskim i sokólskim poszu-
kuje się odpowiedniego
PRACOWNIKA
Zgłoszenia przyjmuje
Inspektor Zdobywcy Wojennej
ul. Lipowa 46.

Potrzebny lokal, złożony z 5-7 po-
koiów.
Oferty w Redakcji „Dziennika”.